

Manchester, Chemiczna bro

JAK CO DZIEN ZBLIŻA SIĘ FRONT
W ARMATACH GRZEJESZ JUŻ STRACH
W POKOJU ZNóOacute; W JESTEM SAM
OCZEKUJĄC NA CODZIENNĄ PORCJĘ WALK
ZAŁADOWAŁAŚ JUŻ BROŃ
POCISKI GRZĄŁY W MĄ TWARZ
TWOI ŻOŁNIERZE JUŻ CHCĄ
ZBOMBARDOWAĆ MNIE BEZSENSEM CHWILI
JA NIE MĘOacute;WIĘ NIC, JA NIE MĘOacute;WIĘ NIC
SPEEDFAJERY TWOICH OCZU
PODPALAJĄ MOJĄ TWARZ
SAMOLOTEM W MOJE SERCE
JAK DWIE WIEŻ NISZCZYSZ NAS
DZIKI POŻAR TWOICH WŁOSĘOacute;W
Z NIENAWIŚCI Czerpie TLEN
A JA LEŻE SOBIE W ŁŁOacute;ŻKU
I TAK STRASZNIE NUDZE SIĘ
ZACIEKŁY ATAK JUŻ TRWA
CHEMICZNA BROŃ TWOICH ŁEZ
CHCESZ ZATUSZOWAĆ SWĘOacute;J STRACH
ŻE NIE WSZYSTKO ZAWSZE MUSI UDAĆ SIĘ
A JA W NAWALE ZŁYCH SŁŁOacute;W
WŚRĘOacute;D HURAGANĘOacute;W TWYCH SPRAW
UKŁADAM GŁOWĘ DO SNU
I SPOKOJNIE IDĘ SOBIE ZASNĄĆ.
SPEEDFAJERY TWOICH OCZU
PODPALAJĄ MOJĄ TWARZ
SAMOLOTEM W MOJE SERCE
JAK DWIE WIEŻ NISZCZYSZ NAS
DZIKI POŻAR TWOICH WŁOSĘOacute;W
Z NIENAWIŚCI Czerpie TLEN
A JA LEŻE SOBIE W ŁŁOacute;ŻKU
I TAK STRASZNIE NUDZE SIĘ